

„Internet rzeczy” przenosi nas wprost do średniowiecza

23 września 2017

Jakiś czas temu „The Whashington Post” opisał zdarzenie o tym jak akwarium z rybkami pomogło zhakować pewne kasyno w Ameryce Północnej. Sprytny włamywacz wykorzystał podłączone do internetu akwarium, aby dostać się do komputera kontrolującego je i dalej móc skopiować z sieci kasyna 10 gigabajtów danych. Dokonał tego przebywając gdzieś w Finlandii.

Sytuacja ta daje wyrażnie do myślenia o problemie jaki niesie ze sobą „internet rzeczy”. To nie my sami tak na prawdę kontrolujemy te rzeczy i nie zawsze jest jasne kto to robi. Zaangażowani są producenci sprzętu, twórcy oprogramowania jak i ci działający wbrew prawu.

Nasze środowisko jest wypełnione smart rzeczami jak nigdy dotąd. Smartfony, smart home, smart tv, urządzenia typu Fitbit to masowi kolekcjonerzy informacji o nas i naszym środowisku. Informacje te są przydatne nie tylko nam, a jak już dobrze wiemy ludziom, którzy starają się nam sprzedać różne rzeczy – reklamodawcą.

Dla przykładu popularny, inteligentny odkurzacz firmy Roomba już od 2015 roku tworzy mapy domów użytkowników – oczywiście dla większej precyzji działania. Natomiast całkiem niedawno firma ogłosiła, iż rozważa sprzedaż pozyskanych danych [map].

Oczywiście podobnie jak uroczy szpieg odkurzacz, inne urządzenia mogą być zaprogramowane aby dostarczać informacji bocznymi kanałami o których nie mamy pojęcia. Szacuje się, iż 7 na 10 aplikacji mobilnych wysyła dane osobom trzecim. Pomijam już tutaj rewelacje jakie ujawnił wyciek Valt 7.

Niektórzy pamiętają może programu Superfish, który był domyślnie instalowany na wszystkich nowych komputerach marki

Lenovo. Ten adware dawał możliwość precyzyjnego targetowania użytkownika reklamami, reklamodawców, którzy to zapłacili firmie Lenovo.

Kluczowym problemem jest to, że firmy które produkują te ładnie wyglądające elektroniczne pudła, po sprzedaży nadal zachowują się jak gdyby były ich właścicielami. I nie chodzi tylko o powyższe przykłady a również o zjawisko planowanego postarzania, skurczne utrudnianie samodzielnej naprawy urządzeń czy wymuszanie kupna oryginalnych części i akcesoriów.

Taki rodzaj porozumienia niszczy podstawowy koncept prawa własności. Przedsiębiorstwo Deere & Company już teraz oznajmiło rolnikom, że tak na prawdę nie są właścicielami zakupionych przez nich traktorów więc nie mogą np. reperować maszyny w niezależnym serwisie. Swoją drogą to czarna komedia w której ludzie zbierają plony żywności należącej do Monsanto, maszynami, których tak na prawdę nie są właścicielami.

Kwestia tego kto kontroluje majątek ma już swoją długą historię zwaną systemem feudalnym. W średniowiecznej europie król posiadał niemal wszystko a wasał, który otrzymał od niego ziemię musiał się w jakiś sposób przysłużyć królowi. Sami wieśniacy często nie byli właścicielami narzędzi jakich używali.

Przecież powinniśmy mieć prawo do wyłączenie tylnych kanałów dostępowych w naszych urządzeniach. Już nawet nie dlatego, że nie lubimy być szpiegowani, bo zwyczajnie te „luki” stanowią ryzyko bezpieczeństwa – podobnie jak w historii zhakowanego akwarium w kasynie. Jeśli nie mamy możliwości kontrolować naszej własności to w rzeczywistości nie jesteśmy jej właścicielami.

Sami jednak jesteśmy tak bardzo w świecie elektroniki, że średnio dotykamy naszych smartfonów 2617 razy dziennie. W szkołach wiszą plakaty przypominające o tym aby patrzeć nie

tylko w smartfony. W Chinach wydzielane są części chodników specjalnie dla ludzi non stop patrzących w ekran telefonu.

Zwykło się mówić na rzeczy zacofane „co za średniowiecze!”. Natomiast mając na myśli czasy zamierzchłe mówimy „jak ci ludzie mogli tak żyć?!”.

Współczesność jest jednak inna. Do prawny, czy aż tak bardzo inna?

Autorstwo: Windu

Źródło: [Antimedia.pl](http://antimedia.pl)

BIBLIOGRAFIA

1.

<https://www.washingtonpost.com/news/innovations/wp/2017/07/21/how-a-fish-tank-helped-hack-a-casino/>

2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Internet_rzeczy

3.

<https://spectrum.ieee.org/automaton/robotics/home-robots/irobot-brings-visual-mapping-and-navigation-to-the-roomba-980>

4.

<https://gizmodo.com/roombas-next-big-step-is-selling-maps-of-your-home-to-t-1797187829>

5.

<https://theconversation.com/7-in-10-smartphone-apps-share-your-data-with-third-party-services-72404>

6. <http://antimedia.pl/najbardziej-przerazajacy-fakt-o-valt-7/>

7.

<https://www.pcworld.pl/news/Superfish-adware-w-laptopach-Lenovo-Jak-dziala-i-jak-go-usunac,400970.html>

8. <https://www.youtube.com/watch?v=3-qRhHCi710>

9. https://pl.wikipedia.org/wiki/Deere_%26_Company

10.

<https://www.theguardian.com/environment/2017/mar/06/nebraska-farmers-right-to-repair-john-deere-apple>

11.

<https://www.networkworld.com/article/3092446/smartphones/we-to-uch-our-phones-2617-times-a-day-says-study.html>

12.

<https://www.theguardian.com/world/shortcuts/2014/sep/15/china-mobile-phone-lane-distracted-walking-pedestrians>